ROCZNIKI TEOLOGICZNO-KANONICZNE
Tom XII, zeszyt 1 — 1965

Księgi Tobiasza, Judyty i Estery, w opracowaniu Ks. Doc. Dra Stanisława Grzybka oraz Ks. Dra Sylwestra Baksika, Poznań 1963, s. 156, 170, 181.

Po komentarzu do ksiąg Machabejskich i do księgi Rodzaju ukazał się w Pallottinum w Poznaniu (jako tom VI, a wolumen 1—3), komentarz do ksiąg Tobiasza, Judyty i Estery. Na wzór poprzednich komentarzy zawierają i one najpierw bogatą bibliografię, potem obszerne wstępy historyczno-krytyczne do poszczególnych ksiąg, wreszcie komentarz dostosowany do tekstu tłumaczonego z języków oryginalnych, zaopatrzonego w krytyczne uwagi. Komentarz uzupełniają krótkie ekskursy, dwa do Tb, dwa do Jdt i dwa do Est.

Mimo dwóch autorów opracowujących te trzy księgi biblijne (Tb i Est — ks. Grzybek, a Jdt ks. Baksik) mile uderza harmonijne opracowanie tych ksiąg i pod względem zewnętrznym, ujawniające się w tej samej ilości stron, w opracowaniu podobnych problemów we wstępie czy w ekskursach, jak zwłaszcza pod względem wewnętrznym, co widać w zajęciu mniej więcej tego samego stanowiska w określeniu rodzaju literackiego komentowanych przez siebie ksiąg i w szerokim uwzględnieniu ich teologicznych wartości.

1. Komentarz do Tb poprzedza bardzo dokładna bibliografia, obejmująca wydania źródeł, tj. teksty hebrajskich, greckich, łacińskich i innych przekładów oraz apokryfów, opracowań szczegółowych Tb, jak komentarzy ułożonych nie chronologicznie, jak w poprzednich komentarzach, ale alfabetycznie i bez zaznaczenia katolickości czy akatolickości ich autorów, rozpraw szczegółowych oraz ważniejsze dzieła pomocnicze, jak wstępy, słowniki, encyklopedie, historie, geografie, archeologie. Należałoby tu jedynie dodać dwie ważne pozycje, a mianowicie: R. G a l d o s, *Valor de la version jeromimiana del'libro Tobit*, „Est Bibl.", 7 (1948) 129—145 i J.T. M i l i k, RB, 60 (1954) 86, 63 (1956) 60, gdzie ten ostatni wspomina o hebrajskich i aramejskich fragmentach odnalezionych w Qumran. Powinien też Autor podać słowniki do języka greckiego, jakimi się posługiwał przy przekładzie Tb.

We wstępie do Tb liczącym ponad 50 stron omawia najpierw Autor krótko nazwę, treść i cel księgi, później podaje dość szeroki zarys dziejów tekstu utrzymując, że pierwotnym tekstem Tb był tekst aramejski, a nie hebrajski. Z kolei zajmuje się autorstwem, czasem i miejscem napisania Tb sądząc, że ją napisał jakiś Żyd z północnej Palestyny w III w. przed Chr. Później szeroko omawia historyczność Tb, podając najpierw argumenty autorów przyjmujących historyczność tej księgi, a następnie argumenty autorów uznających ją za fikcję literacką. Postawiwszy sobie pytanie, czy Tb jest midraszem historycznym Autor jeszcze raz powtarza argumenty przemawiające za historycznością względnie niehistorycznością Tb (48) i dochodzi do wniosku, że w Tb mamy fuzję wiadomości zaczerpniętych z dokumentów historycznych z wiadomościami pochodzącymi z tradycji i z osobistych przeżyć autora, ale dziś trudno wyróżnić te trzy elementy Tb. Zdaje mi się, że część ta, niezmiernie ważna i szeroko dyskutowana we współczesnej biblistyce, nie powinna nosić tytułu „Historyczność Tb", ale „Rodzaj literacki Tb". Z aktualnego bowiem tytułu mógłby ktoś wyciągnąć błędny wniosek, że Autor uważa Tb za księgę ściśle historyczną.

Może trzeba by też coś szerzej powiedzieć o midraszu, a także o haggadzie należącej do midraszu, mającej na celu wyjaśnianie w świetle późniejszych poglądów teologicznych starych tradycji. Wielu bowiem uczonych zalicza Tb, Jdt, Est do literatury haggadycznej (Por. A. R o b e r t, *Historique (Genre)*, DBS, 4 (1949) 7—23; t e n ż e, *Litteraires*, DBS, 5 (1957) 411—417; R. B l o c h, *Midrash*, tamże, 1226 n.; P. G r e l o t, *Le Midrash*, [W:] *Introduction à la Bible*, Paris 1959, 174). Dobrze przedstawił Autor wartości literackie Tb, mówiąc o języku, stylu i zależności Tb od ksiąg ST. A już należy się Autorowi wielkie uznanie za wydobycie z Tb jego wartości teologicznych. Porusza tu najpierw naukę Tb o Bogu (o jego przymiotach, o Opatrzności Bożej i o angelogii, co by należało raczej omówić osobno), później naukę Tb o religijno-moralnym życiu człowieka (jak wiara w życie pozagrobowe i cnota pobożności), wreszcie życie rodzinne Izraelitów

(przedstawiając jednostkę w rodzinie i rodzinę w społeczeństwie). Po omówieniu kanoniczności Tb i podziału jego treści przeszedł Ks. Grzybek do komentarza, gdzie dba szczególnie o jasne ujęcie całości przez wprowadzenie doskonałego podziału księgi według poznanych w niej problemów: A. Pan Bóg doświadcza Tobiasza i Sarę; B. Podróż młodego Tobiasza i anioła Rafała do Medii; C. Powrót Tobiasza do Niniwy.

Komentarz ma dwa ekskursy: Tb a opowiadanie o mądrym Achikarze i Tb w liturgicznych modlitwach Kościoła. Oba ekskursy są dobrze opracowane. Można by jedynie dyskutować z Autorem, czy nie należy przenieść ich do wstępu, zwłaszcza ekskursu ostatniego. I jeszcze jedno. Czy by nie można omówić jeszcze jednej paraleli pozabiblijnej Tb, a mianowicie eposu szumerskiego o cierpiącym sprawiedliwym (ANET 434—437).

Z nie mniejszą dokładnością opracował i ks. Baksik księgę Judyty. Bibliografię podzielił Autor na dwie zasadnicze części: I. tekst, II. opracowanie. W opracowaniach wyróżnił znów dwie części: 1. komentarze: starożytne, średniowieczne, nowsze komentarze katolickie i nowsze komentarze niekatolickie oraz 2. opracowania katolickie i niekatolickie. Szkoda, że nie zaznaczył żadnego z dzieł pomocniczych, jak słowniki, gramatyki, którymi się posługiwał przy opracowaniu swego komentarza.

Z opracowań pominiętych można by wspomnieć też takie pozycje, jak: L. Soubigou, DBS, 4 (1949) 483—488 oraz D. Granfield, *Judith, Woman of Praise*, „Gross and Crown", 7 (1955) 22—29.

We wstępie do Jdt po omówieniu treści i tekstu wiele miejsca poświęca Autor przedstawieniu rodzaju literackiego Jdt, przedstawiając najpierw argumenty przeciw autentyczności Jdt (powinno być historyczności Jdt), a następnie wymienia zwolenników niehistoryczności Jdt. Szkoda, że Autor ograniczył się do samych dawnych uczonych (M. Luther, H. Grotius, H. Graetz (1908), C.J. Ball (1888), F. Lenormant (1874), G. Volkmar (1860)), a pominął ze współczesnych takich, jak: A. Lods (1950), A. Bentzen (1952), O. Eissfeldt (1956), gdyż komentarz pisany w 1963 r. winien głównie mieć na względzie współczesnych autorów. To samo należy powiedzieć o wyliczeniu „nowych" zwolenników historyczności Jdt, gdzie w dopisku 29 s. 26 obok nowszych (Ricciotti, Mariani i Jelito) wymieniono samych autorów z XVIII i XIX w. (np. J. Gilbert (1754), R. Robiou (1894) J.A. Nickes (1854), D. Palmieri (1888), F. Vigouroux (1855). Trzeba było tutaj wymienić ze współczesnych oprócz G. Brunnera (1940), F. Steinmetzera (1940) i P.H. Höpfla (1946), których wylicza później (s. 29), także A. Vaccariego (*Giuditta*, Firenze 1950, 304). Sam Autor boi się sprecyzować swe własne zapatrywanie na tę kwestię. Wydaje mi się, że opowiada się za A. Millerem (*Das Buch Judith*, Bonn 1940 [5]), iż chodzi tu o wolne opowiadanie, którego istota jest tylko historyczna, czyli o paranezę o historycznym podłożu (zob. s. 29).

Wobec obranego stanowiska wydaje mi się, że niepotrzebnie zbyt wiele czasu poświęca Autor w rozdz. VI pt. „Historia a księga Judyty" (29—34) ustaleniu czasu historii Jdt, omawiając kolejno hipotezy Assurbanipala (669—626), Dariusza I (521—486), Artakserksesa III Ochusa (358—338) i inne. Dziwi też, że na s. 39 kończy Autor rozważania nad hipotezą Dariusza I sceptyczną uwagą A. Millera, a na s. 43 pisze po omówieniu wszystkich hipotez: „Opowiadamy się za hipotezą Dariusza I", nie podając ani słowem uzasadnienia tego zapatrywania.

Z tych samych racji wydaje się nam też zbyt rozwlekłe omówienie w rozdz. VII pt. „Geografia Jdt" (43—53) tła historii tej księgi.

Następnie omawia Autor (w rozdz. VIII) ocenę moralną czynów Jdt i w rozdz. IX „Bóg i religia w Jdt", gdzie porusza takie kwestie: istnienie i istota Boga, imiona Boga, przymioty Boga, Opatrzność Boża, Bóg i jego lud, władza i zwyczaje w Izraelu, kult religijny, modlitwa i inne czynności religijne, grzech i nawrócenie oraz odpłata i problem cierpienia, aspekt eschatologiczny.

Jak komentarz do Tb, tak i do Jdt jest podzielony na pewne problemy i oznaczone identycznymi majuskułami łacińskimi od A—F, które znów dzielą się, jak w komentarzu do Tb, czy Est, na mniejsze kwestie oznaczone cyframi rzymskimi, a ich jeszcze mniejsze części są oznaczone cyframi arabskimi. Poza tymi tytułami, czyniącymi przejrzystą treść komentarzową księgi, komentarz nie jest ciągły, tj. nie parafrazuje treści księgi wyjaśniając jej trudniejsze słowa czy zdania, iżby go można było czytać bez tekstu, jak to jest w Tb, ale ogranicza się do wyjaśnienia rzeczy trudniej-

szych i dlatego nie można z niego korzystać należycie bez tekstu Jdt.

Oba ekskursy, zarówno położenie Betulii, jak Judyta w Kościele, literaturze i sztuce, są ciekawe. Czy jednak nie przesadza Autor, gdy pisze: Judyta jest figurą Najśw. Panny (s. 164). Może by należało jedynie powiedzieć ostrożniej, że między Judytą a Marią zachodzi pewne podobieństwo, toteż Kościół odnosi do Marii pewne słowa biblijne o Judycie. Można by tutaj wykorzystać artykuł J. Diaza Alonso, *Sentido mariologico del libro Judit* („Cuadernos biblicos", 16 (1959) 93 n.)

Komentarz do Est opracował ks. Grzybek w niemal identyczny sposób, jak i do Tb.

Bibliografię podzielił autor i tu na źródła, obejmujące teksty hebrajskie, greckie, łacińskie teksty innych przekładów oraz na apokryfy i opracowania Est, gdzie znów wyróżnił komentarze, opracowania tekstów, rozprawy specjalne, wreszcie dzieła pomocnicze, obejmujące — wstępy, słownik, encyklopedię (faktycznie nie podał tu żadnej encyklopedii) oraz historie, geografie i archeologie.

Bezpośrednio po bibliografii znajduje się wstęp, w którym Autor omawia 6 problemów, a mianowicie tekst, historyczność autora, kanoniczność, teologię oraz podział treści. I tutaj, jak w komentarzu do Tb, należało problem drugi zatytułować „Rodzaj literacki Est", a nie „Historyczność" tym więcej, że Autor zdaje się przychylać przy końcu swych rozważań do opinii, że Est jest midraszem na tle historycznym. I tu umiał Autor wydobyć z tej księgi, która przynajmniej w swej części protokanonicznej (1,1—10,3) w ogóle Boga nie wspomina, cały szereg prawd religijnych, które uszeregował w trzy zasadnicze: 1. Przymierze Boga z Izraelem (gdzie omówił genezę wszelkich poczynań Izraelitów, Dekalog jako najwyższą normę wiary i moralności). 2. Opatrzność Boża podstawową prawdą wiary Izraelitów (poruszając tu prawdę o Bogu stwórcy całego świata, Bogu Królu królów i głównych przymiotach Boga) i 3. Moralno-etyczne poglądy Est (uwzględniając tu: etykę ST, etykę prowadzenia wojny, stosunek człowieka do człowieka, stosunek człowieka do Boga, prozelityzm, symbolikę Est.

Po jasnym podziale treści Est na cztery główne części następuje przekład z komentarzem ciągłym. Przekład jest dokonany z TM i LXX w częściach deuterokanonicznych. Autor jednak odmiennie od św. Hieronima, który w swej Wulgacie części deuterokanoniczne umieścił po protokanonicznych częściach, tj. po 10,3, trzyma się w tekście porządku chronologicznego i logicznego, zaznaczając w nawiasie, czy omawiany przez niego tekst znajduje się w TM, LXX, czy w Wulgacie.

Komentarz Est zamykają dwa ekskursy, z których jeden nosi tytuł: „Religijny czy świecki charakter Est" i drugi — „Święto Purim". Można by przy omawianiu tego ostatniego ekskursu uwzględnić trzy prace, a mianowicie: V. Christiana, *Zur Herkunft des Purim — Festes*, [W:] *Festschrift F. Nötscher*, Bonn 1950, 33—37; H. Ringgrena, *Esther and Purim*, „Sv E", 20 (1955) 5—29; R. de Vaux, *Institutions de l'Ancien Testament*, Paris 1961, 2, 425—429.

Szkoda, że w samym komentarzu nie podał Autor bibliografii do jakichś szczegółowych kwestii, np. przy omawianiu snu Mardocheusza (s. 63) specjalnej pracy: E.L. Ehrlich, *Der Traum des Mardochai*, „Zeitschr. f. Rel. und Geistesgeschichte", 7 (1955) 101 — 133, czy wreszcie w wywodach o spisku na króla Aswerusa (s. 89) można by podać artykuł J. Duchesne-Guillemin, *Les noms des eunuques d'Assuerus*, „Muséon", 66 (1953) 105—108, czy wreszcie przy omawianiu etymologii imienia Estery (s. 80 n.) pracę A. S. Yahuda, *The Meanning of the Name Esther*, „ARAS", (1946), 174—178.

I jeszcze jedno: w komentarzu do Tb, Jdt i Est brak na końcu skorowidza rzeczowego, który by pozwolił lepiej wykorzystać to dzieło.

Wszystkie te braki są jednak mniejszej wagi i nie mogą zasłonić zasadniczych walorów dzieła, które w polskiej biblistyce jest, jak dotąd, bez precedensu.

Ks. J. Lach

O. Augustyn Jankowski OSB, *Listy więzienne św. Pawła*, Poznań 1962, (Pismo święte Nowego Testamentu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, t. 8.) Wyd. Pallottinum, ss. 592, 140zł.

Na omawiany tom składa się komentarz do czterech listów św. Pawła: do Filipian, Kolosan, Filemona i Efezjan. Autor w części odnoszącej się do wszystkich tych czterech listów podał przedmowę, bibliografię i wykaz skrótów, w części szczegółowej zaś wstępy, komentarz do poszczególnych listów oraz ekskursy, które są zebrane na końcu dzieła. Po nich jeszcze umieszczone zosta-